



KRZYSZTOF RYBAK

 <https://orcid.org/0000-0001-8018-2622>

Wydział „Artes Liberales”, Uniwersytet Warszawski

Zagłada i ideologia w polskiej literaturze dziecięcej XXI wieku

The Holocaust and Ideology in the Polish Children’s Literature of the 21st Century

ABSTRACT: This article aims at identifying and reviewing themes within Polish 21st-century children’s literature related to the Holocaust in order to enumerate the dominant trends in the presentation of the Shoah. The first part of the article outlines the emergence of the works of children’s literature under consideration, while the second part analyzes the following topics, not only in terms of the inclusion in these works, but also, in certain cases, their omission: Jewish culture and religion, Polish-Jewish relations, and the circumstances surrounding characters’ deaths. The analysis culminates in a series of conclusions regarding, and a discussion concerning, the ideological background of literature for young readers during the 21st century.

KEY WORDS: Holocaust, children’s literature, ideology, Judaism, antisemitism

Niniejszy artykuł stanowi analizę utworów powstałych w drugiej dekadzie XXI wieku, ten okres stał się bowiem czasem publikacji stosunkowo dużej liczby tekstów przybliżających młodym odbiorcom historii o Szoa, a celem studium jest prześledzenie rozwoju polskiej literatury dziecięcej o Zagładzie i wskazanie ogólnych tendencji w przedstawianiu Holokaustu młodym czytelnikom¹.

¹ Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2016–2020 jako projekt badawczy w ramach programu „Diamentowy Grant” Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Projekt nosi tytuł „Oczami dziecka. Zagłada w polskiej literaturze dziecięcej i młodzieżowej po roku 1989” i jest realizowany na Wydziale „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego pod opieką prof. dr. hab. Grzegorza Leszczyńskiego (Wydział Polonistyki UW). Więcej informacji na stronie projektu, zob. K. Rybak: *Oczami dziecka*. Dostępne w Internecie: <http://oczamidziecka.al.uw.edu.pl/> [data dostępu: 17.07.2020].

W pierwszej części zarysowany zostanie kontekst historyczny i społeczny powstania tego rodzaju utworów, a w drugiej omówione będą wybrane problemy podejmowane, jak i pomijane przez autorów, co pozwoli na wskazanie tendencji i kierunków w reprezentowaniu Zagłady w tekstach literackich skierowanych do najmłodszych odbiorców oraz ujawnienie związanych z nimi ideologii². Pojęcie to rozumiem za Robertem D. Sutherlandem jako zestaw uświadomionych lub nieuświadomionych poglądów autora ujawnionych na poziomie tekstu w sposób bezpośredni lub pośredni (rozwiązania fabularne, kreacja postaci, oceny moralne itd.), również poprzez znaczące pominięcia³. Skłaniam się ku tej dosyć szerokiej, a równocześnie użytecznej definicji⁴, mając jednak świadomość, że w polskim obszarze badań nad literaturą dziecięcą i Zagładą obecne są także inne punkty widzenia, przykładowo Małgorzata Cackowska przywołuje w swoich pracach Chrisa Barkera⁵, a Marta Tomczok wykorzystuje między innymi rozważania Julii Kristevej i Louisa Althussera⁶.

² Podobnego zadania podjęła się w kontekście literatury anglojęzycznej Nadine Majaro, analizując *Chłopca w pasiastej piżamie* Johna Boyne'a (2006) i nieprzetłumaczoną na język polski książkę *Milkweed* Jerry'ego Spinelli (2003), zob. N. Majaro: *Looking for Ideology in Children's Fiction Regarding the Holocaust*. "New Review of Children's Literature and Librarianship" 2014, Vol. 20, Issue 1, s. 1–14, <http://dx.doi.org/10.1080/13614541.2014.863637>. Badaczka skupiła się na takich zagadnieniach, jak wierność prawdzie historycznej czy żydowska tożsamość i religijność.

³ Zob. R.D. Sutherland: *Hidden Persuaders: Political Ideologies in Literature for Children*. "Children's Literature in Education" 1985, Vol. 16, Issue 3, s. 143. Podobnie ideologię definiują inni badacze literatury dziecięcej – Peter Hollindale i John Stephens. Zob. P. Hollindale: *Ideology and the Children's Book*. Oxford 1988; J. Stephens: *Language and Ideology in Children's Fiction*. London 1992. Te fundamentalne dla badań nad ideologią w literaturze dziecięcej prace nie tracą na aktualności, również w nowszych opracowaniach stanowią dla ich autorów punkt wyjścia, zob. N. Majaro: *Looking for...; Politics and Ideology in Children's Literature*. Eds. M.T. Keyes, Á. McGillicuddy. Dublin 2014.

⁴ Na problem z definiowaniem ideologii zwraca uwagę Terry Eagleton, pisząc, że powstało wiele użytecznych definicji tego pojęcia, co uniemożliwia podanie jednej, ostatecznej. Zob. Tenże: *Ideology: An Introduction*. London 1991, s. 1. Wśród kilkunastu wymienionych przez Eagletona sposobów rozumienia ideologii skłaniam się ku „zestawowi przekonań nakierowanemu na działanie” („action-oriented set of beliefs”), a więc definicji pozbawionej pejoratywnego wydźwięku. Zob. tamże, s. 2. Jeśli nie wskazano inaczej, wszystkie tłumaczenia są mojego autorstwa.

⁵ Zob. M. Cackowska, M. Patalon: *Religijna książka obrazkowa dla dzieci w Polsce. Krytyczna analiza dyskursu*. „Problemy Wczesnej Edukacji” 2009, nr 2, s. 161–177; M. Cackowska: *Książka obrazkowa o edukacji seksualnej dla dzieci jako medium kulturowe i polityczne*. „Forum Oświatowe” 2011, nr 2, s. 93–110, <https://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/199>; Taż: *Ideologie dzieciństwa a tabu w książkach obrazkowych dla dzieci*. W: *Tabu w literaturze i sztuce dla dzieci*. Red. B. Sochańska, J. Czechowska. Warszawa 2012, s. 55–75. Barker definiuje ideologię jako „zbiór dyskursów posiadających konkretne konsekwencje dla stosunków władzy na wszystkich poziomach stosunków społecznych (w tym dla uzasadnienia i utrzymania pozycji grup dominujących)” (Ch. Barker: *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. Przeł. A. Sadza. Kraków 2005, s. 98).

⁶ M. Tomczok: *Czyja dzisiaj jest Zagłada? Retoryka – ideologia – popkultura*. Warszawa 2017, s. 66, 71, 151, 322–323. Kristeva łączy z „pojęciem ideologemu społeczne i historyczne

Zagłada w polskiej literaturze dziecięcej

Na początku należy zaznaczyć, że już w latach powojennych twórcy literatury dla dzieci i młodzieży podejmowali wątki związane z cierpieniem żydowskich ofiar: nielicznymi przykładami są *Dzieci Warszawy* Marii Zarębińskiej (1958) czy *Sprawa honoru* Marii Kann (1969)⁷. Rok 1989 i uwolnienie rynku od wpływów politycznych nie spowodowały jednak natychmiastowej zmiany w częstotliwości i sposobie ukazywania Zagłady, stało się wręcz odwrotnie. Jak zauważa Grzegorz Leszczyński, powodem spadku popularności dziecięcej powieści historycznej w ogóle była stopniowa degradacja gatunku w latach powojennych, związana z silnym wpływem ideologii socjalistycznej na twórczość dla młodych odbiorców, kiedy proza historyczna „stała się reliktem przeszłości, skrojonym na miarę czasów – skarłałym, gdy czasy były skarłałe [...], ambitnym, gdy czasy pozwalały na ambitne poszukiwania artystyczne [...]”⁸. Na powrót i rozkwit współczesnej prozy historycznej intencjonalnie pisanej dla niedorosłych i poruszającej wątki żydowskie przyszło poczekać⁹, a za moment przełomowy badacze uznają publikację *Sąsiadów* Jana Tomasa Grossa (2000)¹⁰. Według Justyny Kowalskiej-Leder książka Grossa stanowiła impuls do włączenia Holocaustu

współrzędne tekstu” (tamże, s. 71). Zob. J. Kristeva: *Problemy struktury tekstu*. „Pamiętnik Literacki” 1972, R. 63, z. 4, s. 233–250. Według Althussera ideologia jest narzędziem Ideologicznego Aparatu Państwa (szkoła, Kościół, rodzina, instytucje kulturalne) i zwykle należy do grupy dominującej. Zob. L. Althusser: *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*. Przeł. A. Staroń. Warszawa 2006.

⁷ Powieść Zarębińskiej była publikowana w odcinkach już w latach 1945–1946 na łamach czasopisma „Przyjaciel”, w formie książkowej została wydana po śmierci autorki, zob. A. Uljasz: „*Dzieci Warszawy*” Marii Zarębińskiej-Broniewskiej. *Powieść o Zagładzie*. „Guliwer” 2015, nr 2, s. 11–15. Warto przypomnieć, że Kann jest autorką sankcjonującej antysemickie stereotypy broszury *Na oczach świata* (1943), zob. E. Janicka: *Świadkowie własnej sprawy. Polska narracja dominująca wobec Zagłady w trakcie Zagłady*. „*Studia Litteraria et Historica*” 2018, nr 7, s. 20, <https://doi.org/10.11649/slh.1478>. W kontekście *Sprawy honoru* interesujący wydaje się fakt, że pisarka właściwie nie zajmuje się w swoim utworze „eksterminacyjnymi postawami i zachowaniami dzieci i młodzieży” skierowanymi przeciwko Żydom (tamże, s. 60).

⁸ G. Leszczyński: *Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji*. Warszawa 2010, s. 117, http://www.sbp.pl/wydawnictwa/archiwum_cyfrowe/pdf/?book_id=2349.

⁹ Inne były uwarunkowania związane z publikowaniem tekstów wspomnieniowych czy utworów, które trafiły na listy lektur szkolnych, choć twórcy nie pisali ich z myślą o czytelniku dziecięcym, zob. S. Karolak: *Doświadczenie Zagłady w literaturze polskiej 1947–1991. Kanon, który nie powstał*. Poznań 2014.

¹⁰ W artykule skupiam się na literaturze dziecięcej, jednak wpływ Grossa na sposób pisania o Zagładzie, zarówno w obszarze twórczości naukowej, jak i artystycznej, skierowanej do dorosłych, jest ogromny, na co wskazuje choćby Przemysław Czapliński, zob. Tenże: *Prześladowcy, pomocnicy, świadkowie. Zagłada i polska literatura późnej nowoczesności*. W: *Zagłada. Współczesne problemy rozumienia i przedstawiania*. Red. P. Czapliński, E. Domańska. Poznań 2009, s. 155–181.

w obszar twórczości literackiej skierowanej zarówno do dorosłych, jak i młodych odbiorców¹¹. Małgorzata Wójcik-Dudek powtarza rozpoznanie Kowalskiej-Leder, wpisując to zjawisko w tendencję literatury dziecięcej do podejmowania problemów do tej pory tabuizowanych¹², natomiast Maciej Skowera jako jeden z powodów pojawienia się narracji holokaustowych dla dzieci wskazuje fakt wygasania pamięci komunikatywnej o tych wydarzeniach, które przenoszą się w obszar pamięci kulturowej¹³, w tym na karty literatury. Bezpośredniego źródła odnowienia skupionej na czasach drugiej wojny światowej prozy historycznej dla dzieci doszukiwać się można jednak w okolicach roku 2004. Wtedy też swoją działalność rozpoczęło Muzeum Powstania Warszawskiego, jedno z pierwszych interaktywnych muzeów historycznych w Polsce, przyciągające odwiedzających nie tylko warstwą merytoryczną, ale również – a może przede wszystkim – warstwą estetyczną, czyniącą ze zwiedzania rodzaj wciągającej przygody. Kilka lat po udostępnieniu muzeum zwiedzającym powołano serię wydawniczą *Wojny Dorosłych – Historie Dzieci*, której współwydawcą została łódzka Literatura – to właśnie tam ukazała się znaczna część tekstów poświęconych zagładzie Żydów, przeznaczonych dla odbiorców niedorosłych¹⁴.

Pierwszym tytułem wydanym tą drogą była książka *Czy wojna jest dla dziewczyn?* Pawła Beręsewicza z 2010 roku i to właśnie w drugiej dekadzie XXI wieku polski czytelnik doświadczył „wysypu” tekstów o Zagładzie, antycypowanego przez *Kotkę Brygidy* Joanny Rudniańskiej (2007)¹⁵. Wydaje się

¹¹ Zob. J. Kowalska-Leder: *Literatura polska ostatniego dziesięciolecia wobec Zagłady – próby odpowiedzi na nowe wyzwania*. „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, s. 768–802.

¹² Zob. M. Wójcik-Dudek: *W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży*. Katowice 2016, s. 30–31. W innym miejscu autorka stwierdziła też, że „trudno przecież odmówić znaczenia wydarzeniom ostatnich piętnastu lat, które odegrały ogromną rolę w kształtowaniu nowej wizji relacji polsko-żydowskich, także, a może przede wszystkim, wpisanej w teksty kierowane do młodego czytelnika” (Taż: *Matka – depozytariuszka sytości i głodu. Literatura dla dzieci i młodzieży wobec Zagłady*. W: *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Dyskurs, tekst, kultura*. Red. W. Żarski. Współpr. T. Piasecki. Wrocław 2016, s. 454). Na początku drugiej dekady XXI wieku Cackowska pisała, że w literaturze dziecięcej „tematami tabu przestają być śmierć, choroba, depresja, przemoc, wojna, Holocaust [...]” (Taż: *Ideologie dzieciństwa...*, s. 69).

¹³ Zob. M. Skowera: *Polacy i Żydzi, dzieci i dorośli. Kto jest kim w „Kotce Brygidy” Joanny Rudniańskiej i „Bezsenności Jutki” Doroty Combrzyńskiej-Nogali*. „Konteksty Kultury” 2014, T. 11, z. 1, s. 59, <http://ejournals.eu/sj/index.php/KK/article/view/1952>.

¹⁴ Muzeum Powstania Warszawskiego włączyło się również w prowadzenie wraz z Literaturą serii wydawniczej *Rodzinnie o Historii*, w której ukazały się tylko dwa tytuły Joanny Papuzińskiej: *Mój tato szczęściarz* (2013) oraz *Krasnale i olbrzymy* (2015). Po zakończeniu współpracy między instytucjami kolejne wydania oraz nowe tytuły ukazują się w serii *Wojny Dorosłych – Historie Dzieci*, prowadzonej samodzielnie przez łódzkie wydawnictwo.

¹⁵ Równie prężnie rozwijała się skierowana do czytelników dorosłych literatura popularna wykorzystująca topikę Szoa, a najważniejszymi przykładami w dyskusji o „granicach pop-kultury jako obszaru generującego najwięcej współczesnych reprezentacji Zagłady” były powstałe

istotne, że część z nich powstała pod auspicjami bądź z inspiracji instytucjonalnych: *Bezsenność Jutki* Doroty Combrzyńskiej-Nogali ukazała się w związku z 70. rocznicą likwidacji łódzkiego getta¹⁶, znaczącymi wydarzeniami były też obchody Roku Janusza Korczaka (2012)¹⁷ i Roku Ireny Sendlerowej (2018)¹⁸. Oczywiście, poza tym na rynku pojawiły się tytuły całkowicie niezależne od rocznicowych okoliczności, takie jak: *Szlemiel* Ryszarda Marka Grońskiego (2010), *XY* Rudniańskiej (2012), *Arka czasu...* Marcina Szczygielskiego (2013), *Rutka* Joanny Fabickiej (2016) i *Mirabelka* Cezarego Harasimowicza (2018). Choć samo zjawisko jest relatywnie nowe, nie traci na popularności – w ostatnim czasie ukazały się bowiem kolejne książki, między innymi *Pilny na tropie. Skarb getta* Adama Michejdy (2019) czy *Mama zawsze wraca* Agaty Tuszyńskiej i Iwony Chmielewskiej (2020)¹⁹.

Na marginesie rozważań o Zagładzie należy wspomnieć, że Szoa to jedno z najsilniej oddziałujących – obok powstania warszawskiego – wydarzeń wojennych prezentowanych w polskiej literaturze dziecięcej; romskie ofiary Holokaustu i zagładę pacjentów szpitali psychiatrycznych wspominają pojedyncze tytuły, podobnie rzadko przywoływane są losy zesłańców syberyjskich czy przesiedlonych po drugiej wojnie światowej²⁰, natomiast kilka

w 2012 r. powieść Igora Ostachowicza *Noc żywych Żydów* oraz film *Pokłosie* Władysława Pasikowskiego, zob. M. Tomczok: *Czyja dzisiaj...*, s. 134.

¹⁶ Zob. D. Combrzyńska-Nogala: *Bezsenność Jutki*. Łódź 2012. Choć data publikacji *Bezsenności Jutki* wskazuje raczej na 70. rocznicę „Wielkiej Szpery” (1942/2012), to w oficjalnych materiałach organizatorów obchodów widnieje informacja o 70. rocznicy likwidacji łódzkiego getta, zob. *Łódź pamięta – Łódź Remembers. 70. rocznica likwidacji Litzmannstadt Getto – 70th Anniversary of the Liquidation of the Litzmannstadt Ghetto*. Tekst i red. E. Gaust, J. Podolska. Przeł. D. Dekiert. Łódź 2014, s. 60–63.

¹⁷ W tym czasie ukazały się m.in.: *Pamiętnik Blumki* Iwony Chmielewskiej, *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku* Anny Czerwińskiej-Rydel czy *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku* Beaty Ostrowickiej.

¹⁸ Z tej okazji na rynek trafiły takie utwory, jak: *Listy w butelce. Opowieść o Irenie Sendlerowej* Anny Czerwińskiej-Rydel, *Irena Sendlerowa. Magiczny Koralik* Beaty Ostrowickiej i *Kto uratował jedno życie... Historia Ireny Sendlerowej* Ewy Nowak.

¹⁹ Zob. A. Tuszyńska, I. Chmielewska: *Mama zawsze wraca*. Warszawa 2020. Wydawca określa wiek odbiorcy na 15+, ale recenzenci wskazują też na odbiorcę dorosłego, zob. W. Szot: [Recenzja] *Agata Tuszyńska, Iwona Chmielewska, „Mama zawsze wraca”*. Dostępne w Internecie: <https://zdaniemszota.pl/2971-agata-tuszynska-iwona-chmielewska-mama-zawsze-wraca> [data dostępu: 17.07.2020]. Tuszyńska stwierdziła, że „na pewno jest to książka dla dorosłych, ale idealny [...] czytelnik to [...] mama lub tata ze swoim [nastoletnim – K.R.] dzieckiem” (*Wieczór RDC: wokół książki „Mama zawsze wraca”*. Dostępne w Internecie: <https://www.rdc.pl/podcast/wieczor-rdc-wokol-ksiadzki-mama-zawsze-wraca/> [data dostępu: 17.07.2020]).

²⁰ O Romach pisze Natalia Gancarz w *Mietku na wojnie* (2013), a zagładę pacjentów szpitali psychiatrycznych przedstawia *Mała wojna* Katarzyny Ryrych (2019). Ciągłe brakuje na polskim rynku tekstów poświęconych pozostałym grupom ofiar, takim jak: niepełnosprawni, homoseksualiści czy Świadkowie Jehowy. O Sybirakach mówią *Syberyjskie przygody Chmurki* Combrzyńskiej-Nogali (2013), a powojennym przesiedleńcom poświęceni są jej *Wysiedleni* (2018).

lat temu pojawiło się sporo tytułów poruszających temat tzw. kryzysu uchodźczego²¹.

Ponieważ Szoa jest coraz częściej reprezentowana w literaturze dla młodych odbiorców, warto przyrzeć się bliżej wybranym tematom i problemom poruszanym na jej kartach. W ramach studiów o literaturze dziecięcej dotyczącej Holokaustu polscy i obcy badacze skupiają się na kilku zasadniczych problemach, takich jak: wierność prawdzie historycznej, wartość edukacyjna, post pamięć, sposób reprezentacji ludobójstwa czy relacja między tekstem literackim a materiałem źródłowym (fotografie i ilustracje oraz znaczenie paratekstu)²². Z jednej strony domniemana presja instytucji zaangażowanej w wydanie publikacji, z drugiej – kwestia społecznego dyskursu wokół relacji polsko-żydowskich i pamięci o Zagładzie zdają się silnie wpływać na prezentację Holokaustu w literaturze dla młodych odbiorców. Analiza wybranych wątków pozwoli przybliżyć obraz Szoa przedstawiony młodym odbiorcom przez polskich twórców oraz ukazać, jakie ideologie dominują w tych tekstach. Badania twórczości dla dzieci z uwzględnieniem zawartego w niej światopoglądu są rzadko podejmowane, choć nie ulega wątpliwości, że zbiór wartości i przekonań reprezentowanych przez twórców bezpośrednio lub pośrednio znajduje swoje miejsce w każdym tekście kultury skierowanym do odbiorców dziecięcych. Sutherland, a także Peter Hollindale i John Stephens zwracają uwagę na fakt, że w analizie ideologii ważne jest nie tylko to, jak i co się mówi, ale też to, co zostaje przemilczane²³. Na polskim gruncie o ideologicznym uwikłaniu książek dla dzieci pisała Cackowska w artykułach poświęconych książce religijnej, tematyce edukacji seksualnej oraz tabu w literaturze dziecięcej, wskazując w kontekście tego ostatniego takie tematy, jak wojna i Zagłada²⁴. Według Lydii Kokkoli to właśnie w tekstach dla dzieci o Szoa ideologia odgrywa kluczową rolę:

O ludobójstwie przedstawionym w literaturze polskiej pisał – wzmiankując teksty dla dzieci – Arkadiusz Morawiec, zob. Tenże: *Literatura polska wobec ludobójstwa. Rekonesans*. Łódź 2018.

²¹ Są to m.in.: *Wędrownka Nabu* Jarosława Mikołajewskiego i Joanny Rusinek (2016), *Hebnowe serce* Renaty Piątkowskiej (2016) i *Moje cudowne dzieciństwo w Aleppo* Grzegorza Gortata (2017). O podobieństwie reprezentacji Szoa i uchodźstwa zob. K. Rybak: *Żyd i uchodźca. Znaczące powinowactwa narracyjne w polskiej literaturze dziecięcej ostatniej dekady*. „Czy/tam/czy/tu. Literatura dziecięca i jej konteksty” 2017, nr 2, s. 44–62, http://www.ctct.polonistyka.uj.edu.pl/documents/122190295/135839310/CTCT2_2017.pdf/7cdc0d25-4012-4b86-943d-afa4929c50ca. Zob. też: J. Żygowska: *To jest właśnie ta chwila. Uchodźcy w najnowszych polskich książkach i teatrze dla młodych odbiorców (przegląd)*. „Polonistyka. Innowacje” 2017, nr 6, s. 131–145, <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/pi/article/view/11665>.

²² Zob. m.in.: M. Wójcik-Dudek: *W(y)czytać Zagładę...*; A. Kertzer: *My Mother's Voice: Children, Literature, and the Holocaust*. Peterborough 2002; L. Kokkola: *Representing the Holocaust in Children's Literature*. London 2003; A. Ulanowicz: *Second-Generation Memory and Contemporary Children's Literature: Ghost Images*. London 2013.

²³ Zob. R.D. Sutherland: *Hidden Persuaders...*, s. 143; P. Hollindale: *Ideology...*, s. 21–22; J. Stephens: *Language...*

²⁴ Zob. M. Cackowska: *Ideologie dzieciństwa...*, s. 69.

Kiedy autorzy decydują się zwrócić do czytelnika dziecięcego w utworze literatury holokaustowej, nieuchronnie przyjmują wysoce moralizujący zestaw ideologii kształtujących swoje teksty. To, jak ideologie te są konstruowane, zależy w dużej mierze od tego, jak twórcy reagują na wielorakie naciski wywierane na ich dzieła, a w szczególności od tego, którą strategię uznają za najlepszą²⁵.

(Nie)obecność kultury żydowskiej²⁶

Skupiając się na strategiach związanych z ideologią, zbadam wybrane utwory dla dzieci, a pierwszym zjawiskiem, które zostanie zanalizowane, będzie obecność w tekstach kultury żydowskiej. Co ważne, większość bohaterów pochodzi z rodzin zasymilowanych, wyjątkowo rzadko autorzy odwołują się do religii mojżeszowej i przedstawiają sceny modlitwy²⁷. Gdy jednak takie elementy się pojawiają, reprezentantem życia duchowego jest najczęściej starsze, konserwatywne pokolenie, jak dziadek w utworach Uli Orlińskiej-Frymus²⁸ i Ryszarda M. Grońskiego:

Dziadek u nas w domu nie bywał. W ogóle był jakiś dziwny: na głowie nosił zawsze czarną czapeczkę, o której mówił „kipa”. Ubierał się na czarno – czarna kapota, czarny kapelusz, czarny płaszcz sięgający ziemi. Jego broda łączyła się z bokobrodami w jedną całość. Okulary w cienkich oprawkach opadały mu na nos [...]. Mieszkanie dziadka [...] różniło się od tego w Alejach [...]. Książki zajmowały trzy czwarte podłogi – [...] piętrzyły się na stole, otaczając srebrny, siedmioramienny świecznik. [...] [Dziadek – K.R.] zabrał się do przesuwania

²⁵ „When authors choose to address a child readership in a piece of Holocaust literature, they inevitably take on a highly moralistic set of ideologies for shaping their texts. How these ideologies are guided depend, in no small part, on how the authors respond to the multiple pressures brought to bear on their works, specifically which of the strands they value the most” (L. Kokkola: *Representing...*, s. 7).

²⁶ Nawiązuję do tytułu książki Agnieszki Kani, zob. Taż: *Lekcja (nie)obecności. Dziedzictwo polsko-żydowskie w edukacji polonistycznej*. Kraków 2017.

²⁷ Obraz religii w tekstach dla dzieci o Zagładzie analizowały wcześniej Agnieszka Karczewska i Małgorzata Wójcik-Dudek, zob. A. Karczewska: „*Tylko czy niebo nadal istnieje?*”. *Bóg w najnowszej dziecięcej literaturze o Zagładzie*. W: *Wiara i niewiara. Literackie realizacje wobec doświadczenia Zagłady*. Red. P. Kalwiński, A. Karczewska. Lublin 2018, s. 67–86; M. Wójcik-Dudek: „*Efekt*” *Zagłady w polskiej współczesnej literaturze dla dzieci i młodzieży*. W: *Wiara i niewiara...*, s. 173–187.

²⁸ „Dziadek był starym rabinem. Był tak stary, że pamiętał nawet samego PANA BOGA, który przyszedł do niego [...]” (U. Orlińska-Frymus: *Dziadko. Powiastka autobiograficzna*. Szczecin 2018, [b.n.s.]).

stołu z leżącą na blacie otwartą Księgą i srebrnym nożykiem (nie jestem pewny czy to nożyk) służącym do przewracania kartek²⁹.

Religijność pozostaje też ukryta, niedostępna (rodzina Istmanów w *Kotce Brygidy Rudniańskiej*³⁰), a czasem sprowadza się ją do przypisu – tak wspomniane są „chanukowe pieniążki” we *Wszystkich moich mamach* Renaty Piątkowskiej³¹. Wyjątkowe w tym kontekście są *Dom cioci Lusi* Krzysztofa Stręciocha (na ilustracji ukazane zostały chałka i menorah³²) czy *Pan Apoteker* Katarzyny Ryrych, prześląknięty wieloma nawiązaniem do judaizmu³³, które zostały opatrzone licznymi przypisami (między innymi „Tora”, „dybuk”, „goj” i „maca”³⁴). Uboga prezentacja religijności dziwi tym bardziej, że bohaterowie noszą najczęściej tradycyjne żydowskie imiona, wspominają żydowską kuchnię³⁵ czy śpiewają piosenki i wylczanki w jidysz³⁶. Taki obraz ofiar Zagłady zdaje się problematyczny, wirtualny odbiorca traci z pola widzenia specyfikę antysemitycznej polityki nazistowskiej³⁷, co w konsekwencji może prowadzić do wypaczenia pamięci o ofiarach Szoa. Rodzi się ponadto inna wątpliwość: czy autorzy ukazują swoich bohaterów w ograniczony tożsamościowo sposób, aby wskazać na silną asymilację społeczności żydowskiej? Czy chodzi raczej o wy-

²⁹ R.M. Groński: *Szlemiel*. Warszawa 2010, s. 20–21.

³⁰ Zob. J. Rudniańska: *Kotka Brygidy*. Lasek 2007, s. 13.

³¹ „Chanukowe pieniążki – podczas ośmiodniowego żydowskiego święta Chanuki (zazwyczaj przypada ono mniej więcej w tym czasie co Boże Narodzenie) dzieci dostają prezenty. Tradycyjnym drobnym podarunkiem są pieniążki z czekolady” (R. Piątkowska: *Wszystkie moje mamy*. Łódź 2013, s. 4, przyp. 1).

³² Zob. K. Stręcioch: *Dom cioci Lusi*. Gdańsk 2018, [b.n.s.].

³³ Niewielka liczba wątków i postaci żydowskich w polskiej literaturze dziecięcej to osobny problem. Wstępna kwerenda wykazała obecność kilku takich utworów, m.in. *Ada Judytka i zaginiony tańs* Agnieszki Suchowierskiej (2017) czy *Drejdł i hamantasze. Przewodnik po kulturze żydowskiej dla najmłodszych* Anny Wencel (2017). Sporo informacji o judaizmie – jako jednej z kilku wiar – znaleźć można też w książce *Bozie, czyli jak wygląda Bóg* Karoliny Oponowicz (2016). Odzwierciedleniem dominacji katolicyzmu w rodzimej produkcji wydawniczej są studia zebrane w tomie „Stare” i „nowe” w literaturze dla dzieci i młodzieży – teksty religijne, w przeważającej większości poświęcone właśnie temu wyznaniu. Z tej perspektywy za symptomatyczny uznać można tytuł zamieszczonego w książce artykułu Moniki Graban-Pomirskiej, zob. Taż: *Inne religie w książkach dla dzieci i młodzieży po 1945 roku*. W: „Stare” i „nowe” w literaturze dla dzieci i młodzieży – teksty religijne. Red. B. Olszewska, O. Pajęczkowski. Opole 2019, s. 241–250.

³⁴ K. Ryrych: *Pan Apoteker*. Łódź 2018, s. 7, 9, 14, 60.

³⁵ Zob. tamże, s. 54–55, 60; R. Piątkowska: *Wszystkie...*, s. 14. Małgorzata Mieszek pisze, że w *Bezsensności Jutki* Combrzyńskiej-Nogali „na plan dalszy schodzi kwestia pochodzenia zdobytej wędliny. Choć bohaterowie zastanawiają się, czy kiełbasa jest koszerna, to jednak głód zdecydowanie wygrywa z zakazami religijnymi” (M. Mieszek: *Kulinaria w łódzkiej serii książek dla dzieci „Wojny dorosłych – opowieści dzieci”*. W: *Kuchnia i stół...*, s. 575, przyp. 21).

³⁶ Zob. D. Combrzyńska-Nogala: *Bezsensność...*, s. 45, 47.

³⁷ Na podobny problem w kontekście *Chłopca w pasiastej piżamie* Boyne’a zwraca uwagę Majaro, zob. Taż: *Looking for...*, s. 10.

kreowanie głównego protagonisty, aby zdawał się jak najbliższy współczesnemu wirtualnemu czytelnikowi, którym najczęściej będzie Polak-katolik? Ciekawej odpowiedzi na te pytania udziela Agnieszka Karczevska, analizując prezentację paralelnych losów żydowskiego i polskiego dziecka w wybranych utworach dla niedorosłych, co ma prowadzić do wykreowania „postawy zrozumienia i współczucia wobec prześladowanych”³⁸. Idąc tym tropem, należałoby stwierdzić, że we współczesnej polskiej literaturze dla dzieci dominuje ideologia tolerancji i współczucia dla Innego, nieodnosząca się jednak bezpośrednio do antysemityzmu. Ponadto trudno nie dostrzec znaczącego ideologicznie przemilczenia religijności i innych elementów kultury żydowskiej, które zdają się znikać z opowieści o Zagładzie.

Stosunki polsko-żydowskie

Kolejnym zjawiskiem jest przedstawienie stosunków polsko-żydowskich, a raczej stosunku Polaków do Żydów. Dyskusja sprowokowana publikacją *Sąsiadów* Grossa sprawiła, że coraz częściej badacze, artyści i publicyści odwołują się do antysemityzmu i wypływających z niego zachowań, takich jak szmalcownictwo i inne formy przemocy skierowanej wobec Żydów. Ta charakterystyczna dla czasów wojennych ambiwalencja postaw w wielu tekstach dla niedorosłych zostaje pominięta: Polacy są najczęściej pomocni i serdeczni³⁹, czasem okazują obojętność motywowaną strachem przed konsekwencjami ze strony okupanta. W *Arce czasu...* Szczygielskiego główny bohater spotyka poza gettem dorosłego mężczyznę, który rozpoznaje w nim Żyda i grozi wezwaniem żandarma – chłopca ratuje siedząca obok kobieta, krytykująca donosiciela; w powieści Pawła Beręsewicza *Wszystkie lajki Marczuka* tytułowy protagonista szantażem odwodzi jednego z Polaków, nazywanego wprost szmalcownikiem, od decyzji o denuncjacji żydowskiej rodziny; rzeczy pozostawione przez Żydów

³⁸ A. Karczevska: *Pamięć i empatia. O dziecięcej literaturze Zagłady*. W: *Pamięć o Zagładzie w polskojęzycznej i niemieckojęzycznej literaturze autorek i autorów drugiego oraz trzeciego pokolenia post-Szoah / Das Gedächtnis an die Shoah in der polnischen und deutschsprachigen Literatur von Autorinnen und Autoren der zweiten und dritten Post-Shoah-Generation*. Red. I. von der Lühse, S.J. Żurek. Lublin 2019, s. 283.

³⁹ Jak stwierdza Justyna Kowalska-Leder, „nie tylko świadectwa [...] oraz opracowania historyków mówią o tym, że Polacy pomagający Żydom obawiali się przede wszystkim donosu ze strony sąsiadów, lecz także książeczki skierowane do dzieci zaczynają współcześnie podejmować ten wątek” (J. Kowalska-Leder: *Wszelobecność Sprawiedliwych*. „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, s. 1075). Tomczok jako jedną z cech popularnych narracji o Zagładzie wymienia „przewagę postaw heroicznych i sprawiedliwych, stanowiących zaproszenie do powtarzania i naśladowania ich przez odbiorców” (M. Tomczok: *Czyja dzisiaj...*, s. 324).

po wysiedleniu z getta stają się łupem szabrowników w *Bombce babci Zilbersztajn* Ryrych⁴⁰. Co ciekawe, tylko w ostatnim tekście ten czyn zostaje nazwany:

Kobieta w kołnierzu zarzuconym na satynowy szlafrok pochylała się nad drewnianym kufrem. [...] – Niechże pani to zostawi, pani Gertrudo – powiedział mężczyzna o czerwonej twarzy. – Przecież to zwyczajny szaber. Kobieta wyprostowała się. W ręce trzymała niewielki, okrągły przedmiot. – No i na cóż to komu? – zapytała, zupełnie jakby nie dotarły do niej słowa mężczyzny. [...] Kobieta odłożyła okrągły przedmiot na bok. – No patrz pan – roześmiała się, przykładając do siebie ciężką, wieczorową suknię. – Po co im to było? Pan weźmie dla żony. Ucieszy się. [...] Mężczyzna otrzepał suknię ze śniegu i powiesił ją na trzepaku. – Pan to niedzisiejszy. [...] – Bierz paniusia, te łachy i zejdź mi z oczu. Kobieta wsunęła bose stopy w pantofle i raz jeszcze zajrzała do kufra. Wyciągnęła z niego szary kapelusz i wcisnęła go na głowę. – Jak łeb ogolą, to w sam raz się nada – mruknął mężczyzna⁴¹.

Warto zaznaczyć, że wskazane utwory przeznaczone są raczej dla młodszych nastolatków (odpowiednio 9+, 14+ i 12+⁴²), negatywne obrazy można zatem uznać za nieodpowiednie – w opinii odpowiedzialnych za wprowadzone kategorie wiekowe, a więc najczęściej wydawców – dla czytelników wczesnoszkolnych, do których kieruje się inne teksty, takie jak analizowane przeze mnie *Wszystkie moje mamy* Piątkowskiej (7+), *Dom cioci Lusi* Stręciocha (5+) czy *Pan Apoteker* Ryrych (8+)⁴³.

Mimo że negatywne i ambiwalentne postawy Polaków nie są częste w tej literaturze i zwykle prezentuje się je epizodycznie, potrafią wzbudzić ostrą krytykę. Jaskrawym przykładem jest opinia Anny Marii Krajewskiej dotycząca jednego z wątków *Kotki Brygidy*, również kierowanej do młodych nastolatków (13+⁴⁴) – ojciec głównej bohaterki Heleny ukrywał na terenie prowadzonej przez siebie wytwórni zaprzyjaźnionego z rodziną Żyda, pana Kamila. Po wojnie obaj mężczyźni rozmawiają o tym dwukrotnie:

⁴⁰ Zob. M. Szczygielski: *Arka czasu, czyli wielka ucieczka Rafała od kiedyś przez wtedy do teraz i wstecz*. Warszawa 2013, s. 218–221; P. Beręsewicz: *Wszystkie lajki Marczuka*. Łódź 2015, s. 42; K. Ryrych: *Bombka babci Zilbersztajn*. Warszawa 2018, s. 119.

⁴¹ K. Ryrych: *Bombka...*, s. 119–122.

⁴² Informacje o wieku czytelników *Wszystkich lajków Marczuka* i *Bombki babci Zilbersztajn* pochodzą ze stron wydawców. W opinii jury konkursu „Książka Roku” Polskiej Sekcji IBBY, najważniejszej polskiej imprezy tego typu dotyczącej książek dla dzieci, *Arka czasu...* skierowana jest do odbiorców w wieku 9+, jednak inne źródła podają 10/11 (jury dziecięce niemieckiego konkursu Kinderbuchpreis), a nawet 12+ (Strefa Psotnika). Na stronach instytucji odpowiedzialnych za pierwsze (Stentor) i drugie (Latarnik) wydanie brakuje informacji o wieku adresatów publikacji.

⁴³ Wiek odbiorców podają za stronami wydawców.

⁴⁴ Wiek odbiorcy wskazuje odpowiedzialny za drugie wydanie książki (2018) Muchomor.

– Nie chcę, żeby się domyślali, że ukrywałem Żyda. Po co mają gadać, że wzbogaciłem się na Żydach? Nie chcę tego. [...] Nikt nie powinien wiedzieć, że siedziałeś tu tyle czasu pod podłogą. Rozumiesz mnie? [...] – A wzbogacił się pan? – Wzbogacił? Sam wiesz, Kamil. Ja tylko nie mogłem stracić, to wszystko. Ale ludzie tego nie rozumieją. [...] – Chciałbym coś zrobić dla pana. Chciałbym, żeby to zostało opisane. Jak pan mnie uratował. Nie tylko mnie, wiem o tym [...]. – Ja? Uratowałem cię? To był tylko interes, dobrze o tym wiesz. I mówiłem ci już kiedyś, że ma to zostać między nami. Nie chcę, żeby ktoś wiedział, że ukrywałem tu Żyda [...]⁴⁵.

Uwagę zwraca obawa mężczyzny, który chce zachować w sekrecie przed sąsiadami nie tyle fakt ewentualnego „wzbogacenia się”, ile samo ukrywanie Żyda „pod podłogą”, stanowiące pretekst do podjęcia agresywnych zachowań wobec niego przez mieszkających w pobliżu Polaków. W swoim artykule z 2008 roku Krajewska skupiła się jednak na innym aspekcie przywołanej sceny i przekonywała, że

[...] wiarygodność świata przedstawionego w utworze podważa kolejna niezrozumiała kwestia. Dotyczy ona moralnej oceny postępowania ojca głównej bohaterki. Czy człowiek ten, z narażeniem życia swojego, rodziny i sąsiadów, ukrywający Żydów, był bohaterem, czy też [...] kimś pozbawionym skrupułów, wykorzystującym tragiczną sytuację społeczności żydowskiej dla zbiccia majątku? Uchwycenie różnicy między postacią pozytywną a negatywną w literaturze dziecięcej nie powinno przekraczać kompetencji czytelnika, w omawianym zaś przypadku odpowiedź na proste pytanie sprawi kłopot nawet dorosłemu odbiorcy. Już samo zasianie podobnych wątpliwości jest jak policzek wymierzony udęczonym wojną mieszkańcom okupowanego przez Niemców kraju, ich dzieciom, wnukom i prawnukom. [...] Książka, w której znakomicie uchwycono różne wojenne komplikacje, pośrednio wprowadza czytelnika w błąd co do intencji Polaków, którzy starali się pomagać Żydom w czasie II wojny światowej. [...] Opowieść Rudniańskiej obrazuje charakterystyczny kierunek współczesnego pisarstwa dla dzieci i młodzieży. Autorka stara się zachować bezstronność prezentując „tylko fakty”, ale nie wszystkie, lecz starannie wybrane. Unikanie czytelnej dla odbiorcy oceny tychże faktów w sytuacji, w której poprzednicy (Zarębińska, Kann) wybierali jednoznaczność, można uznać za słabość utworu. Takie kreowanie świata wymaga bowiem od czytelnika dużo wyższego poziomu kompetencji, niż jest w stanie osiągnąć dziesięcio-, dwunastolatek czy nawet licealista⁴⁶.

⁴⁵ J. Rudniańska: *Kotka...*, s. 119–120, 127.

⁴⁶ A.M. Krajewska: *Przestrzeń nadziei. Debiuty po 1990 roku*. W: *Po potopie. Dziecko, książka i biblioteka w XXI wieku*. Red. D. Świerczyńska-Jelonek, G. Leszczyński, M. Zajac. Warszawa 2008, s. 47–49.

Z wielu poruszanych przez autorkę wątków najbardziej interesujące w kontekście relacji Polaków do Żydów jest dążenie do przedstawiania w literaturze dziecięcej czarno-białej rzeczywistości⁴⁷. Nie da się jednak ukryć, że realiów wojny nie można sprowadzić do prostych rozwiązań, których oczekiwałyby Krajewska⁴⁸. Jej wypowiedź uznać można za wynik zderzenia dwóch sprzecznych ideologii w myśleniu o Zagładzie i jej reprezentacji w twórczości dla dzieci. *Kotka Brygidy* wskazuje na złożoność wojennej rzeczywistości, a Rudniańska proponuje czytelnikowi nieoczywisty i niejednoznaczny moralnie obraz ludzkich zachowań w tym czasie, oferując projektowanemu odbiorcy, traktowanemu jako pełnoprawny uczestnik dyskusji o przeszłości, możliwość samodzielnego osądu postaci literackich i ich działań. Krajewska w swoim tekście ujawnia przeciwną postawę, preferując jednoznaczny, stawiający Polaków w pozytywnym świetle obraz relacji polsko-żydowskich, który nie pozostawia czytelnikowi pola do stawiania pytań, nie jest on bowiem zdolny – zdaniem autorki – do samodzielnej oceny skomplikowanych wydarzeń i postaw⁴⁹.

⁴⁷ Podobny sprzeciw wyraził nauczyciel historii Jacek Staniszewski w kontekście *Wysiedlonych* Combrzyńskiej-Nogali, jednocześnie doceniając nieoczywistość *Pamiętnika Blumki* Chmielewskiej, zob. *Dlaczego Grecy są dobrzy, a Persowie źli. Z Jackiem Staniszewskim, nauczycielem historii rozmawia Justyna Suhecka*. „Książki. Magazyn do czytania” 2018, nr 5 [dodatek: „Najlepsze Książki dla Dzieci i Młodszych Dorosłych”, s. 4, 6]; „[*Pamiętnik Blumki* – K.R.] nie daje odpowiedzi – i to ją wspaniale wyróżnia na tle tych, które ich udzielają. Bo dają odpowiedzi czarno-białe. [...] nie wszystko było czarno-białe, nie każdego można nazwać albo zdrajcą, albo bohaterem”. W innym miejscu stwierdza: „Miewam uczniów, którzy wyuczili się historii na takich seriach [...] i jest ich trudno oduczyć tych mitów. Polacy są kryształowo czysti, zbawiają świat, nie mają wad. A wszystko kończy się happy endem” (tamże, s. 5).

⁴⁸ Swoje radykalne poglądy Krajewska wyraża również w innym artykule naukowym, choć – podobnie jak cytowany tekst – silnie publicystycznym (czy – jak tytułuje go autorka – „subiektywnym”), analizując współczesną prozę historyczną dla młodzieży. Píše w nim m.in.: „Nie zgodzę się z konstatacją [wyrażoną w książce *Wojtek, żołnierz bez munduru* Elizy Piotrowskiej (2017) – K.R.], że wojna jest tak samo okrutna dla wszystkich. Dla Polaków była zdecydowanie okrutniejsza, bo zły los spotykał ich za bohaterstwo. Niemców zaś za zbrodnie i za popieranie zbrodniarzy. Poza tym to ludzie są okrutni, nie wolno zdejmować personalnej odpowiedzialności z agresora, zrównać go z ofiarą, z tym, kto się broni. I to nie wojna jest »kapryśna« jak twierdzi narrator – to alianci odwrócili się od nas. Dlaczego tak trudno napisać o tym wprost? Czy nadal mamy wstydzić się swoich ran”, czy: „Magdalena Zarębska jest autorką młodzieżowej, zręcznie napisanej powieści *Projekt Breslau* (2016), za którą Niemcy powinni nie tylko nosić autorkę na rękach, ale wręcz dać jej medal, szanuje ona bowiem ich wrażliwość bardziej niż polską. Niemiecki punkt widzenia znajduje się tu w centrum, polski właściwie nie istnieje. [...] w pewnym momencie jedna z bohaterek wręcz zaczyna myśleć po niemiecku; sądzę, że to także przypadek autorki” (A.M. Krajewska: *Młodzieżowe książki o najnowszej historii Polski wydane w ostatnich latach – przegląd subiektywny*. „Guliwer” 2018, nr 3, s. 71–72).

⁴⁹ Wypowiedzi Krajewskiej należą do podobnego dyskursu, co popularne narracje o Zagładzie, uobecniające według Tomczok „dobrą pamięć”, w ramach której „warte upamiętnienia jest przede wszystkim to, co służy wspólnej sprawie i zgodzie, a nie jątrzeniu ran i rozpamiętywaniu krzywd” (M. Tomczok: *Czyja dzisiaj...*, s. 324).

Śmierć

Ostatnią kwestią, która w przedstawieniu Zagłady budzi kontrowersje i wskazuje na ideologiczne zaplecze autorów, jest sposób mówienia o śmierci, opisywanej często jako tabu w obszarze literatury dziecięcej⁵⁰. Z perspektywy tekstów opowiadających o Szoa interesujące wydaje się zwłaszcza umiowanie niedorośliwych bohaterów, jest to bowiem element nierozzerwalnie związany z ludobójstwem⁵¹. Wypływające z lektury współczesnych tekstów wnioski są uderzające, zauważyć można bowiem niemal całkowite wyeliminowanie scen śmierci głównych postaci – wyjątek stanowi *Szlemiel* Grońskiego, w którym Joasia (pozostawiona bez wsparcia po tzw. aryjskiej stronie) wraz z tytułowym psem Szlemielem, narratorem opowieści, zmierza w stronę getta, gdzie mają przebywać jej rodzice:

Skręciliśmy za róg. W odległości kilkunastu metrów stał MUR. [...] MURU pilnowali Niemcy i granatowi policjanci. Jeden z nich – grubawy, spocony jak mysz w połogu podbiegł do nas. [...] – Co ty, głupia jesteś [...]. Tam nie wolno się zbliżać. Akcja trwa, rozumiesz, gówniario. Żydów wywożą! Pójdiesz dalej z tym twoim kundlem, to wachmani puszczą serię i z tobą kaput. – Tam są moi rodzice [...] Muszę być z nimi. Niech pan nas przepuści. Policjant cofnął się jeszcze bardziej zdumiony tym, co usłyszał. [...] Wiem, że patrzył za nami, gdy szliśmy każdym krokiem zbliżając się do MURU. Jeszcze krok, dwa kroki... Niemiec repetujący karabin. Jego twarz, na którą hełm rzuca cień. W tym miejscu się rozstajemy. Chciałbym tylko pomachać wam łapką na pożegnanie, przypomnieć – biała plamka na tle MURU to ja, Szlemiel⁵².

W przeciwieństwie do bohaterki *Szlemiel*a większości postaci udaje się przetrwać wojnę, choć trudno doszukiwać się w tekstach happy endu: bohaterów często dręczą demony przeszłości, jak w *Kotce Brygidy* czy *XY* Rudniańskiej oraz książce *Ostatnie piętro* Ireny Landau⁵³. Zdarza się także, że po opuszczeniu getta los postaci pozostaje nieznanym, jak w *Bezsenności Jutki* Combrzyńskiej-Nogali⁵⁴. Podobnie w przypadku książek biograficznych poświęconych Januszowi Korczakowi – śmierć Starego Doktora i jego podopiecznych w Treblince pozostaje

⁵⁰ Zob. m.in. *Tabu w literaturze...*

⁵¹ Dalej przywołuję rozpoznania zawarte w innym tekście, zob. K. Rybak: *I (nie) żyli długo i szczęśliwie. Konstrukcje zakończeń w polskiej literaturze dziecięcej o Zagładzie*. „Literatura Ludowa” 2019, nr 1, s. 10–23. <http://dx.doi.org/10.12775/LL.1.2019.001>.

⁵² R.M. Groński: *Szlemiel...*, s. 93–94.

⁵³ Zob. J. Rudniańska: *Kotka...*, s. 130–134; Taż: *XY*. Warszawa 2012, s. 57; I. Landau: *Ostatnie piętro*. Łódź 2015, s. 98–100.

⁵⁴ Zob. D. Combrzyńska-Nogala: *Bezsenność...*, s. 80.

na marginesie, zarówno w warstwie tekstowej, jak i graficznej⁵⁵. To zaniechanie scen śmierci uzasadnione bywa względami psychologicznymi, na co wielokrotnie w swojej monografii *W(y)czytać Zagładę...* zwraca uwagę Wójcik-Dudek, również przy okazji analizy książki obrazkowej *Dym* Antóna Fortesa i Joanny Concejo⁵⁶. Badaczka podkreśla, że publikacja ta, podobnie jak inne utwory o Zagładzie, nie powinna traumatyzować dziecięcego odbiorcy⁵⁷:

Mały czytelnik nie ma szans na zrozumienie podstawowego kontekstu: nie wie, kim jest główny bohater i dlaczego znalazł się w obozie. Dostaje za to tragiczny finał z przerażającą sceną oddzielenia dziecka od matki i w konsekwencji – śmiercią⁵⁸.

Warto jednak mieć na względzie komentarz Tomczok do tych słów: „No tak [...], ale jest to przecież opowieść o Zagładzie tysięcy dzieci w obozach śmierci. Jak inaczej, jeśli nie właśnie w taki sposób, miałyby wyglądać jej zakończenie?”⁵⁹. Zwolennikiem mówienia o śmierci wprost jest również David L. Russell:

Co jest odpowiednie dla młodych czytelników? Prawda, prawda, prawda. Zagłada nie pozostawia miejsca na zakłamanie. Sama była przecież dyrygowana z użyciem kłamstwa – byłoby okropną ironią, gdybyśmy przekazywali jej pamięć z jeszcze większym udziałem zakłamania⁶⁰.

Choć współcześnie polska literatura dziecięca przekracza kolejne granice, rzadko „zapuszcza się” na teren obozu śmierci⁶¹, a różnorodne postawy wobec „traumatyzującej” lub „prawdziwej” reprezentacji Szoa ujawniają dominujące

⁵⁵ Zob. I. Chmielewska: *Pamiętnik Blumki*. Poznań 2011; A. Czerwińska-Rydel: *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku*. Warszawa 2012, s. 163; A. Jaromir, G. Cichowska: *Ostatnie przedstawienie panny Esterki*. Poznań 2014, s. 120.

⁵⁶ Zob. A. Fortes, J. Concejo: *Dym*. Przeł. B. Haniec. Toruń 2011.

⁵⁷ Warto zaznaczyć, że wiek odbiorcy *Dymu* nie został jasno określony. W 2009 r. tom trafił na listę Białych Kruków publikowaną rokrocznie przez Internationale Jugendbibliothek w Monachium, międzynarodową bibliotekę gromadzącą książki dla dzieci i młodzieży z całego świata. Autorzy listy określili wiek odbiorców *Dymu* na 6+.

⁵⁸ M. Wójcik-Dudek: *W(y)czytać Zagładę...*, s. 255.

⁵⁹ M. Tomczok: *Anna Mach, „Świadkowie świadectw. Postpamięć Zagłady w polskiej literaturze najnowszej”*, Warszawa-Toruń: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 2016, 439 s.; Małgorzata Wójcik-Dudek, „*W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży*”, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2016, 336 s. „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2017, nr 13, s. 800.

⁶⁰ „What is appropriate for young readers? The truth, the truth, the truth. The Holocaust leaves no room for deception. It was itself, after all, orchestrated through a grand deception – it would be a cruel irony indeed if we perpetuated its memory with yet more deception” (D.L. Russell: *Reading the Shards and Fragments. Holocaust Literature for Young Readers*. “The Lion and the Unicorn” 1997, Vol. 21, no 2, s. 279).

⁶¹ Jednym z wyjątków jest *Ta potworna wojna* Grażyny Bąkiewicz (2019).

tendencje ideologiczne oraz pozycje, z których ich przedstawiciele podchodzą do analizowanego materiału. Tomczok, często odwołująca się do źródeł i osadzona w analizie dyskursu o Zagładzie, akceptuje rozwiązania fabularne i artystyczne zastosowane w *Dymie*; określająca się jako „matka i nauczyciel”⁶² badaczka literatury dziecięcej Wójcik-Dudek uznaje tego typu zabiegi za mające negatywny wpływ na dziecięcego odbiorcę; wreszcie amerykański badacz literatury dziecięcej Russell obstaje za całkowitą szczerością, odwołując się do moralnej odpowiedzialności autorów za przekazywane w tekstach informacje.

Ideologia nadawcy, ideologia odbiorcy

Z przeprowadzonej analizy wybranych utworów dla dzieci na temat Zagłady wynikają następujące wnioski dotyczące przemawiających przez nie ideologii związanych z reprezentacją Szoa. Po pierwsze, kultura i religia żydowska pozostają w tych tekstach na marginesie, literaccy bohaterowie najczęściej pochodzą z rodzin zasymilowanych lub ich pochodzenie nie zostaje w ogóle wspomniane, co można odczytywać jako próbę przybliżenia postaci książkowej młodemu czytelnikowi, którym zapewne będzie Polak-katolik. Potwierdzeniem tego wniosku są również przypisy odnoszące się do pojawiających się w tekście „trudnych” słów, takich jak: „chanukowe pieniądze”, „goj” i „maca”, co sugeruje projektowanego nieżydowskiego odbiorcę. Taka konstrukcja utworów buduje dystans między czytelnikiem a żydowskimi postaciami i ich zapleczem kulturowym. Po drugie, autorzy unikają tematów drażliwych, rzadko przywołują antysemityzm, szmalcownictwo i szaber, postaci Polaków ukazują w znacznej większości jako pozytywne, wpisując tym samym swoje utwory w dyskurs „wszechobecności Sprawiedliwych”⁶³. Nieliczne przykłady prezentacji postaw niejednoznacznych moralnie i pozostawienie ich oceny czytelnikom wzbudza krytykę ideologicznie osadzoną w dyskursie prawicowym, jak w przypadku słów Krajewskiej sprzeciwiającej się wszelkim próbom krytycznego spojrzenia na działalność Polaków w czasie drugiej wojny światowej. Po trzecie, śmierć bohaterów dziecięcych jest komentowana z różnych perspektyw o odmiennym ideologicznym podłożu, badaczom przyświecają bowiem tak różnorodne wartości, jak: zgodność z prawdą historyczną, wzgląd na psychikę niedorośłego odbiorcy czy przekonania moralne. Wyróżnić można zatem dwa poziomy ideologiczności analizowanych utworów. Pierwszy – nazywany przeze mnie ideologią nadawcy – budują same teksty poprzez obecność lub nieobecność w nich wątków, które można ziden-

⁶² M. Wójcik-Dudek: *W(y)czytać Zagładę...*, s. 284.

⁶³ Zob. J. Kowalska-Leder: *Wszechobecność Sprawiedliwych...*, s. 1073–1082.

tyfikować w trakcie krytycznej lektury; tak wyrażone poglądy uznać można za kluczowe w procesie kształtowania postaw czytelników, poprzez kontakt z utworem o Zagładzie zyskujących nie tyle wiedzę, ile wyobrażenie o Szoa⁶⁴. Drugi poziom – ideologia odbiorcy – związany jest z krytyką utworów dla dzieci, są to więc głosy recenzentów, badaczy i ekspertów, którzy swoim autorytetem zaświadcza o takim lub innym sposobie czytania, a także, co chyba ważniejsze, ewaluacji pojawiających się na rynku książek; tego rodzaju komentarze dotyczą zarówno kwestii szczegółowych (ekonomiczna motywacja bohatera pomagającego Żydom w *Kotce Brygidy* Rudniańskiej), jak i ogólnych („Czy wojna i Zagłada są dla dzieci?”⁶⁵).

Skomplikowany „zestaw” ideologii, które „stoją” za autorami, wydawcami i badaczami, przypomina kalejdoskop poglądów obecnych w innych dyskursach, w których pojawia się Zagłada, a zatem w wypowiedziach politycznych, publicystycznych, historycznych, socjologicznych czy zawartych w tekstach kultury⁶⁶. Można więc z pełną mocą stwierdzić, że współczesna literatura dziecięca mówiąca o Zagładzie jest równie istotnym i skomplikowanym rezerwuarem postaw ideologicznych, a co za tym idzie – także politycznych, w ten lub inny sposób oddziałujących na niedorosłego czytelnika, wraz z lekturą kolejnych utworów kierującego się ku tej lub innej pozycji, która stanie się punktem wyjścia w dyskusjach dotyczących pamięci o przeszłości.

Bibliografia

- Althusser L.: *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*. Przeł. A. Staroń. Warszawa 2006.
- Barker Ch.: *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. Przeł. A. Sadza. Kraków 2005.
- Beręsewicz P.: *Wszystkie lajki Marczuka*. Łódź 2015.
- Cackowska M.: *Ideologie dzieciństwa a tabu w książkach obrazkowych dla dzieci*. W: *Tabu w literaturze i sztuce dla dzieci*. Red. B. Sochańska, J. Czechowska. Warszawa 2012, s. 55–75.
- Cackowska M.: *Książka obrazkowa o edukacji seksualnej dla dzieci jako medium kulturowe i polityczne*. „Forum Oświatowe” 2011, nr 2, s. 93–110.
- Cackowska M., Patalon M.: *Religijna książka obrazkowa dla dzieci w Polsce. Krytyczna analiza dyskursu*. „Problemy Wczesnej Edukacji” 2009, nr 2, s. 161–177.

⁶⁴ Podobny proces implikują teksty kultury popularnej, zob. M. Tomczok: *Czyja dzisiaj...*, s. 174.

⁶⁵ Parafraza tytułu artykułu Katarzyny Kotaby. Zob. Taż: *Czy wojna jest dla dzieci? O obrazach wojny w literaturze dla najmłodszych*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historiolitteraria” 2015, nr 15, s. 184–192.

⁶⁶ Do podobnych wniosków w obszarze literatury popularnej dochodzi Tomczok. Zob. Taż: *Czyja dzisiaj...*, s. 319–320.

- Chmielewska I.: *Pamiętnik Blumki*. Poznań 2011.
- Combrzyńska-Nogala D.: *Bezsensowność Jutki*. Łódź 2012.
- Czapliński P.: *Prześladowcy, pomocnicy, świadkowie. Zagłada i polska literatura późnej nowoczesności*. W: *Zagłada. Współczesne problemy rozumienia i przedstawiania*. Red. P. Czapliński, E. Domańska. Poznań 2009, s. 155–181.
- Czerwińska-Rydel A.: *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku*. Warszawa 2012.
- Dlaczego Grecy są dobrzy, a Persowie źli. Z Jackiem Staniszewskim, nauczycielem historii rozmawia Justyna Suchecka. „Książki. Magazyn do czytania” 2018, nr 5 [dodatek: „Najlepsze Książki dla Dzieci i Młodszych Dorosłych”, s. 2–7].
- Eagleton T.: *Ideology: An Introduction*. London 1991.
- Fortes A., Concejo J.: *Dym*. Przeł. B. Haniec. Toruń 2011.
- Graban-Pomirska M.: *Inne religie w książkach dla dzieci i młodzieży po 1945 roku*. W: „Stare” i „nowe” w literaturze dla dzieci i młodzieży – teksty religijne. Red. B. Olzewska, O. Pająchkowski. Opole 2019, s. 241–250.
- Groński R.M.: *Szlemiel*. Warszawa 2010.
- Hollindale P.: *Ideology and the Children’s Book*. Oxford 1988.
- Janicka E.: *Świadkowie własnej sprawy. Polska narracja dominująca wobec Zagłady w trakcie Zagłady*. „Studia Litteraria et Historica” 2018, nr 7, s. 1–82.
- Jaromir A., Cichowska G.: *Ostatnie przedstawienie panny Esterki*. Poznań 2014.
- Kania A.: *Lekcja (nie)obecności. Dziedzictwo polsko-żydowskie w edukacji polonistycznej*. Kraków 2017.
- Karczevska A.: *Pamięć i empatia. O dziecięcej literaturze Zagłady*. W: *Pamięć o Zagładzie w polskojęzycznej i niemieckojęzycznej literaturze autorek i autorów drugiego oraz trzeciego pokolenia post-Szoah / Das Gedächtnis an die Shoah in der polnischen und deutschsprachigen Literatur von Autorinnen und Autoren der zweiten und dritten Post-Shoah-Generation*. Red. I. von der Lüche, S.J. Żurek. Lublin 2019, s. 265–300.
- Karczevska A.: „Tylko czy niebo nadal istnieje?”. *Bóg w najnowszej dziecięcej literaturze o Zagładzie*. W: *Wiara i niewiara. Literackie realizacje wobec doświadczenia Zagłady*. Red. P. Kalwiński, A. Karczevska. Lublin 2018, s. 67–86.
- Karolak S.: *Doświadczenie Zagłady w literaturze polskiej 1947–1991. Kanon, który nie powstał*. Poznań 2014.
- Kertzer A.: *My Mother’s Voice: Children, Literature, and the Holocaust*. Peterborough 2002.
- Kokkola L.: *Representing the Holocaust in Children’s Literature*. London 2003.
- Kotaba K.: *Czy wojna jest dla dzieci? O obrazach wojny w literaturze dla najmłodszych*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” 2015, nr 15, s. 184–192.
- Kowalska-Leder J.: *Literatura polska ostatniego dziesięciolecia wobec Zagłady – próby odpowiedzi na nowe wyzwania*. „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, s. 768–802.
- Kowalska-Leder J.: *Wszechobecność Sprawiedliwych*. „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, s. 1073–1082.
- Krajewska A.M.: *Młodzieżowe książki o najnowszej historii Polski wydane w ostatnich latach – przegląd subiektywny*. „Guliwer” 2018, nr 3, s. 69–76.

- Krajewska A.M.: *Przestrzeń nadziei. Debiuty po 1990 roku*. W: *Po potopie. Dziecko, książka i biblioteka w XXI wieku*. Red. D. Świerczyńska-Jelonek, G. Leszczyński, M. Zając. Warszawa 2008, s. 43–57.
- Kristeva J.: *Problemy strukturyzowania tekstu*. „Pamiętnik Literacki” 1972, R. 63, z. 4, s. 233–250.
- Landau I.: *Ostatnie piętro*. Łódź 2015.
- Leszczyński G.: *Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji*. Warszawa 2010.
- Łódź pamięta – Łódź Remembers. 70. rocznica likwidacji Litzmannstadt Getto – 70th Anniversary of the Liquidation of the Litzmannstadt Ghetto. Tekst i red. E. Gaust, J. Podolska. Przeł. D. Dekiert. Łódź 2014.
- Majaro N.: *Looking for Ideology in Children’s Fiction Regarding the Holocaust*. “New Review of Children’s Literature and Librarianship” 2014, Vol. 20, Issue 1, s. 1–14.
- Mieszek M.: *Kulinarium w łódzkiej serii książek dla dzieci „Wojny dorosłych – opowieści dzieci”*. W: *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Dyskurs, tekst, kultura*. Red. W. Żarski. Współpr. T. Piasecki. Wrocław 2016, s. 569–580.
- Morawiec A.: *Literatura polska wobec ludobójstwa. Rekonesans*. Łódź 2018.
- Orlińska-Frymus U.: *Dziadko. Powiastka autobiograficzna*. Szczecin 2018.
- Piątkowska R.: *Wszystkie moje mamy*. Łódź 2013.
- Politics and Ideology in Children’s Literature*. Eds. M.T. Keyes, Á. McGillicuddy. Dublin 2014.
- Rudniańska J.: *Kotka Brygidy*. Lasek 2007.
- Rudniańska J.: *XY*. Warszawa 2012.
- Russell D.L.: *Reading the Shards and Fragments. Holocaust Literature for Young Readers*. “The Lion and the Unicorn” 1997, Vol. 21, no 2, s. 267–280.
- Rybak K.: *I (nie) żyli długo i szczęśliwie. Konstrukcje zakończeń w polskiej literaturze dziecięcej o Zagładzie*. „Literatura Ludowa” 2019, nr 1, s. 10–23.
- Rybak K.: *Oczami dziecka*. Dostępne w Internecie: <http://oczamidziecka.al.uw.edu.pl/> [data dostępu: 17.07.2020].
- Rybak K.: *Żyd i uchodźca. Znaczące powinowactwa narracyjne w polskiej literaturze dziecięcej ostatniej dekady*. „Czy/tam/czy/tu. Literatura dziecięca i jej konteksty” 2017, nr 2, s. 44–62.
- Ryrych K.: *Bombka babci Zilbersztajn*. Warszawa 2018.
- Ryrych K.: *Pan Apoteker*. Łódź 2018.
- Skowera M.: *Polacy i Żydzi, dzieci i dorośli. Kto jest kim w „Kotce Brygidy” Joanny Rudniańskiej i „Bezsenności Jutki” Doroty Combrzyńskiej-Nogali*. „Konteksty Kultury” 2014, T. 11, z. 1, s. 57–72.
- Stephens J.: *Language and Ideology in Children’s Fiction*. London 1992.
- Stręcioch K.: *Dom cioci Lusi*. Gdańsk 2018.
- Sutherland R.D.: *Hidden Persuaders: Political Ideologies in Literature for Children*. “Children’s Literature in Education” 1985, Vol. 16, Issue 3, s. 143–157.
- Szczygielski M.: *Arka czasu, czyli wielka ucieczka Rafała od kiedyś przez wtedy do teraz i wstecz*. Warszawa 2013.
- Szot W.: [Recenzja] *Agata Tuszyńska, Iwona Chmielewska, „Mama zawsze wraca”*. Dostępne w Internecie: <https://zdaniemszota.pl/2971-agata-tuszynska-iwona-chmielewska-mama-zawsze-wraca> [data dostępu: 17.07.2020].

- Tabu w literaturze i sztuce dla dzieci*. Red. B. Sochańska, J. Czechowska. Warszawa–Poznań 2012.
- Tomczok M.: *Anna Mach, „Świadkowie świadectw. Postpamięć Zagłady w polskiej literaturze najnowszej”*, Warszawa–Toruń: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 2016, 439 s.; *Małgorzata Wójcik-Dudek, „W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży”*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2016, 336 s. „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2017, nr 13, s. 795–801.
- Tomczok M.: *Czyja dzisiaj jest Zagłada? Retoryka – ideologia – popkultura*. Warszawa 2017.
- Tuszyńska A., Chmielewska I.: *Mama zawsze wraca*. Warszawa 2020.
- Ulanowicz A.: *Second-Generation Memory and Contemporary Children’s Literature: Ghost Images*. London 2013.
- Uljasz A.: „Dzieci Warszawy” *Marii Zarebińskiej-Broniewskiej. Powieść o Zagładzie*. „Guliwer” 2015, nr 2, s. 11–15.
- Wieczór RDC: wokół książki „Mama zawsze wraca”*. Dostępne w Internecie: <https://www.rdc.pl/podcast/wieczor-rdc-wokol-ksiazki-mama-zawsze-wraca/> [data dostępu: 17.07.2020].
- Wójcik-Dudek M.: „Efekt” *Zagłady w polskiej współczesnej literaturze dla dzieci i młodzieży*. W: *Wiara i niewiara. Literackie realizacje wobec doświadczenia Zagłady*. Red. P. Kalwiński, A. Karczevska. Lublin 2018, s. 173–187.
- Wójcik-Dudek M.: *Matka – depozytariuszka sytości i głodu. Literatura dla dzieci i młodzieży wobec Zagłady*. W: *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Dyskurs, tekst, kultura*. Red. W. Żarski. Współpr. T. Piasecki. Wrocław 2016, s. 449–458.
- Wójcik-Dudek M.: *W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży*. Katowice 2016.
- Żygowska J.: *To jest właśnie ta chwila. Uchodźcy w najnowszych polskich książkach i teatrze dla młodych odbiorców (przeгляд)*. „Polonistyka. Innowacje” 2017, nr 6, s. 131–145.

KRZYSZTOF RYBAK – doktorant na Wydziale „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie kieruje projektem „Oczami dziecka. Zagłada w polskiej literaturze dziecięcej i młodzieżowej po roku 1989” („Diamentowy Grant” MNiSW, opiekun: prof. Grzegorz Leszczyński): <http://oczamidziecka.al.uw.edu.pl/>. Członek Pracowni Badań Literatury dla Dzieci i Młodzieży UW, stypendysta Internationale Jugendbibliothek w Monachium, wyróżniony w VII edycji konkursu im. M. Bałabana Żydowskiego Instytutu Historycznego na najlepsze prace magisterskie i doktorskie o Żydach i Izraelu. Autor monografii *Dzieciństwo w labiryncie getta. Recepcja mitu labiryntu w polskiej literaturze dziecięcej o Zagładzie* (2019) i artykułów publikowanych na łamach: „Libri & Liberi”, „Filoteknosa” i „Literatury Ludowej”.